GAZETA KRAKOWSKA

No. 41.

W NIEDZIELĘ DNIA 22. MAIA 1803.

Z Wiednia d. 14. Maia.

Wczoray w rocznicę śmierci ś. p. Cesarzowey Jmć Maryi Ludwiki odprawione zostały w zamkowym kościele wigilie, a dziś przed południem exekwie, na których oboie Cesarstwo Ichmość wraz z Arcy Xiążętami i całym dworem byli przytomni.

J. C. K. M. raczył mianować barona Franciszka Prandau, deputowanego stanow niższey Austryi, przez nayłaskawszy wzgląd na iego liczne zasługi aktualnym taynym konsyliarzem, na który urząd przed J. C. K. Mcią przysięgę wierności iuż wykonał.

Z podobnychże pobudek raczył J. C. K. Mość doktora medycyny i chirurgii, iako też sztuki położniczey dotychczasowego prosektora i anatomii professora w liceum Ołomunieckim, Jana Nep. Rust, mianować nayłaskawiey publicznym professorem teoryczney i praktyczney chirurgii w szkole głowney Krakowskiey.

J. C. K. M. raczył Aloyzego Senfelder, rodem z Bawaryi, za wynaleziony przez niego sposob wybiiania kamieniem na kotonie i płótnie różnych kolorów, udarować na 10 lat wyłącznym przywileiem.

Z Pragi donoszą, że Xięstwo Sascy d. 28 p. m. wyiechali z Pragi na powrot do Drezna. Arcy Xiężna Marya Amalia, matka samey Xiężny, odprowadziła ich do Brux, gdzie przenocowawszy razem, roziechali się nazaiutrz.

Z Paryża d. 2. Maia.

Już iest rzecz pewna, że lord Witworth czyni przygotowania do odiazdu. Oświadczył on sam, że może w przyszłą środę Paryż opuści. Pierwszy on raz wczoray nie był na dyplomatyczney audyencyi wymawiaiąc się słabością. To było przyczyną, że Xiążę Bedford i Xiężna Gordonowa nie byli pierwszemu konsulowi przedstawieni. Pokazali się iednak na wczorayszey audyencyi trzey Anglicy dawniey ieszcze pierwszemu konsulowi przedstawieni, a pierwszy konsul nieprzypominaiąc ich sobie, zapytał się ktoby byli? Na odpowiedź, że są Anglicy, przypomniał ich sobie i uprzeymie przyiął, ale natychmiast obrociwszy się do przytomnych senatorow, powiedział głośno: " Czyniłem dotąd wszystko, cokolwiek mi słuszność i roztropność radziły, dla zabieżenia woynie, ale gdy rząd angielski nieznośne podał propozycye, zatem przymuszony iestem utrzymać charakter i honor naczelnika wielkiego narodu. Już w tey mierze zostały przedsięwzięte kroki, &c. " Zapewniaią, że ieszcze dziś po paradzie nastą-

pi wypowiedzenie woyny, którą iuż wszyscy za nieuchronną maią.

Onegdayszy wyrok rządowy zapowiedział wielkie odmiany w artylleryi. Szefowie brygad będą odtąd półkownikami zwani. Do każdego pułku będzie dodany maior. Każdy batalion składać się ma z 11 kompaniy, a połk 6ty artyleryi konney z 7 kompaniy. Będzie 17 nowych kompaniy ustanowionych iedynie dla służenia w osadach, z których 8 poydzie do St. Domingo, 5 do Gwadelupy, Stey Łucyi, Tabagi, i Kayenny, a 3 do wyspy Francuzkiey, wyspy ziednoczenia i Senegalu. Sztab tych 17 kompaniy będzie ciągle zostawać w osadach, ale poiedencze osoby będą przechodzić w służbę do oyczyzny.

Podług rapportu ministra wewnętrznego obchodzono przed rewolucyą corocznie w Orleanie rocznicę dnia 8 Maia 1429 roku, w którem Joanna d'Arc przymusiła Anglików do odstąpienia od oblężenia tego miasta. To prawdziwie obywatelskie święto ma bydź podług proiektu ministra na nowo przywrócone. Obchodzić się ma razem w kościołach i na mieyscu, ktore było świadkiem i teatrem nieśmiertelnych czynow Joanny. Z rana zgromadzą się władze woyskowe i cywilne do katedralnego kościoła na uroczyste nabożeństwo; a ieden z duchownych będzie mieć historyczną pochwałę Joanny. Procesya przy śpiewaniu na iey cześć himnow francuzkich uda się na most, na którym ta bohaterka aczkolwiek niebezpiecznie raniona odparła nieprzyiaciela. Wieczorem brzmieć będą teatra pieniami ku chwale wszystkich Francuzow, którzy na ów czas bronili narodu przeciwko napaści. To przywrocenie tego święta w dzisieyszych tak krytycznych okolicznościach z Anglią iest nader godnem uwagi.

Na wczorayszey audyencyi ambassador Cesarski hrabia Cobenzl przedstawił pierwszemu konsulowi J. L. Lusignana i kapitana od ułanow hrabię Eltza. Ambassador batawski Voss van Steenwyk podpółkownik huzarow batawskich ob. Collaerta. Ambassador rossyyski hrabia Markow W. Cześnika Oldenburskiego P. Nitzendorfa Margrabia Luchesini posła pruskiego przy dworze bawarskim podkomorzego barona Szladena, a poseł portugalski P. Suza komendanta Limy, który został posłem przy dworze madryckim.

P. Monroe oddał swoie listy zaufalne iako nadzwyczayny ambassador amerykański. Kawaler Seristori pełnomocny minister etruski iuż pożegnał pierwszego konsula i do oyczyzny wyieżdza. Ambassador hiszpański kawaler Azzara będzie zastępował tymczasowo iego mieysce.

Dziś była 2ga audyencya u pierwszego konsula, na którey mu wiele osob przedstawiono.

W tym roku płody przemysłu kraiowego nie będą wystawiane, ponieważ, iako mowi Monitor, odkrycia i wydoskonalenia kunsztow i rękodzieł potrzebuią pewney doyżrzałości, okoliczności i pewnych epok czyli szczęśliwey chwili, czego przyśpieszyć ani utworzyć nie można.

W miastach Briddze, Ostendzie, Gandawie, Kolonii i Orleanie będą ustanowione zgromadzenia kupieckie.

Ob. Mechain dyrektor obserwatoryum paryzkiego, i znany z podróży do rozwalin Troi i Ob. Lechevalier zostali wysłani od rządu do wysp Belearskich dla mierzenia tam południka. Syn Mechaina iest sekretarzem przy tey kommissyi.

W Akademii Turyńskiey zdawano sprawę z uleczenia przez Ob. Rossy za pomocą galwanizmu iednego człowieka od wściekłego psa ukąszonego, na którym się iuż wścieklizna pokazała.

Słychać, że wuy pierwszego konsula kardynał Fesch, (którego dawniey omylnie na urząd W. Jałmużnika Francyi wyniesiono) poiedzie na ambassadorstwo do Rzymu, a sławny z romansu Attala i dzieła o duchu chrześciaństwa Chateaubriaut będzie sekretarzem tego poselstwa.

Względem interessow z Anglią była nie dawno złożona osobliwa senatoministeryalna kommissya.

Nasz instytut potwierdził szczepienie krowiey ospy, i użyteczność oney zalecił.

Dnia 3. Maia.

Dzisiay rząd oświadczył wszystkim zagranicznym ministrom, że lord Whitworth żądał paszportu do wyiazdu, który mu zaraz wydano, i że posłano natychmiast rozkaz jenerałowi Andreossemu, ażeby iako nayśpiesznicy Londyn opuścił.

W Sept Forges założono rękodzielnię rzeczy kruszcowych, i iuż ta n 2 ludzi robi pierścionki, krzyżyki i t. d. z pozłacaney miedzi.

Młody ieden zarobnik popisowy z r. X. w Reole uwiodł iednę uboga panienkę przyrzekłszy z nią się ożenić. Została matką, ale dla wstydu przez 18 miesięcy za prog domu się nie wychyliła. Podprefekt mieyscowy Ob. Joquet, szwagier prefekta pałacowego Didelota, dowiedział się o tem ieszcze przed wybraniem popisowych. Ciągną los, a ten iakoby mściciel niewinności pada na winowaycę, i iuż miał d. 12 p. m. pod chorągiew się udadź. Podprefekt oświadczył mu, że ieźli honor panienki naprawi, stawi zań innego. Przystał na to kapitan rekrutowy, a tak otarto łzy, poprawiono błąd wielki, i los dwoch osób zapewniono, podprefekt zaś wziął na siebie wyposażenie panny.

Suknie naszych modnisiow są dziś daleko krotsze, niżeli kiedy bydź mogły.

Z Londynu d. 3. Maia.

Porobiono tu wielkie zakłady, że lord Whitwort w kilku dniach do Londynu powroci, a jenerał Andreossy z Anglii wyiedzie. Wiadomo, że pierwszy z nich odebrał rozkaz do opuszczenia Paryża, gdyby rząd francuzki do dziś dnia nie przyiął podanych od nas propozycyy. P. Addington ieszcze w tym tygodniu rzecz całą w izbie niższey wyłuszczy, wczoray bowiem oświadczył, że w poniedziałek d. 9 t. m. będzie w stanie dokładnie uwiadomić izbę o przedmiocie, który ią tak mocno od dawnego czasu obchodzi. W izbie wyższey lordowie Pelham i Hobert donieśli także, że ministeryum przedsięwzięło kroki do iak nayprędszego ukończenia tey rzeczy.

Wyznaczono posłańca stanu P. Schaw do przywiezienia tu przez Bulogne ostateczney odpowiedzi, którą lord Whitwort na swoią notę od rządu francuzkiego otrzyma, i iuż dla niego w Bulogne statek przygotowano, a ministrowie go z upragnieniem oczekuią.

Gazety ministeryalne mowią: "Dłuższa przewłoka z naszey strony, i dłuższa niepewność, byłaby dla nas bardzo szkodliwa, a korzystna dla Francyi. Jeżeli pokoy nie może bydź stale zatwierdzony, tedy nasz rząd przekłada woynę nad niepewny pokoy, a to iego przedsięwzięcie iest nieodzowne. Jeżeli lord Whitwort nie odbierze odpowiedzi podług myśli naszego rządu, nastąpi wielka odmiana w administracyi, i wszystkie wielkie talenta będą w niey połączone, nie wyymuiąc nawet PP. Foxa i Szerydana, a P. Pitt do steru rządowego powróci. „

Jenerał Andreossy codziennie odbiera gońcow z Paryża, dziś nawet ieden na odkrytym statku z Kale do Dowru przybył. Wśrod tych widokow woyny, nasze papiery po 2 od 100 spadły. Uzbraiania idą z niezmordowanym zapałem; iuż mamy 316 okrętow woiennych, między któremi 67 liniowych w kommis wzięto. Flotty i eskadry pod admi-

rałami Keytem, Campbellem, Nelsonem, i Sydneiem Smitem są w gotowości do wyyścia na pierwszy rozkaz pod żagle, gdyż przeciąg negocyacyy był użyty do ich uzbraiania. Admirał Thornborough krąży z iednym okrętem liniowym i 5 fregat przy hollenderskich brzegach, tylko 50 armatny okręt Isis powrocił z iego eskadry do Portsmutu. Do Jarmutu i innych portow admiralicya wysłała rozkazy do werbowania maytków, i ieszcze 17 woiennych okrętow będzie wziętych w komis.

Podług naszych Dziennikow niewolno ieſt do Francyi wyieżdzać iak tylko przez Kale.

Z wyspy Whight wysyłaią coraz więcey woyska do Malty.

Nim ieszcze pułkownik Colbert do Petersburga przybył, nadeszły tam iuż nasze depesze ściągaiące ſię do ninieyszego ſtanu intereſſow z Francyą. Posłaniec ſtanu Hunter z odpowiedzią na nie dworu petersburskiego, co moment tu spodziewany.

Sądzą, że w przypadku woyny z Francyą wybuchnie woyna także i na wielu mieyscach na lądzie, a osobliwie we Włoszech.

Bardzo wielu Hollendrów przeseła teraz swoie pieniądze do Anglii, aby w przypadku woyny maiątek zabezpieczyć mogli.

Mocno ſię tu teraz ubiegaią o okręty duńskie dla przesełania na nich towarow na morze środziemne, ponieważ za rozpoczęciem krokow nieprzyiacielskich nasze okręty nie będą bezpiecznemi.

Mowią, że w tych dniach otworzona będzie pożyczka 15 mill. f. szt.

Poeta Tomasz Payne w Boſtonie otrzymał od kongreſſu pozwolenie nazwania ſię Robertem Treat Payne dla rożnienia ſię od znanego rewolucyoniſty Tomasza Payne.

Od kilku dni rozchodzi ſię wiadomość, że rząd francuzki nakazał wypłacić pierwszą część długu należącego ſię Anglii za wykupno ieńcow.

Na St. Domingo choroby czynią wielkie spuſtoszenia, a nawet i na okrętach.

P. King miniſter amerykański ma ſtąd wyiechać, a P. Williams zoſtanie w charakterze sprawuiącego intereſſa.

Parlament.

Wczoray P. Addington oświadczył w izbie niższey: „Gdy niektóre członki żądaią, ażeby obrady względem uſtalenia ceł aż do ukończenia rzeczy z Francyą odłożonemi były, niechcąc ſię temu sprzeciwiać w przypadku woyny, w przypadku zaś pokoin wcale nie chcą tego dopuścić, zatem wnoszę o odłożenie tego bilu aż do przyszłego mieſiąca, maiąc nadzieię, że w tym czasie będę mogł uczynić wyiaśnienie przedmiotu tylu obaw i troskliwości, od których i ia nie ieſtem wyłączony.„

P. Febre zapytał ſię: czyliby P. Patten nie chciał swoiego wniosku względem roztrząsania ſtanu narodowego na inny dzień odłożyć? — P. Canning, zalecał swemu przyiacielowi (P. Pattenowi) swoy wniosek na niepewny czas odwlec, dopoki nie naſtąpi wyiaśnienie ze ſtrony miniſtra, maiące związek z wnioskiem P. Pattena, na co ten przyſtał. — Lord Darnley wnieſie w izbie wyższey podobnież żądanie iak P. Patten.

Zapewniaią, że P. Addington nie odłożyłby ceł urządzenie aż do 9 t. m. gdyby ſię nie spodziewał woyny, ponieważ mu niektóre członki oświadczyły, że ieźli woyna będzie skutkiem negocyacyy z Francyą, nie sprzeciwią ſię ceł podwyższeniu, lecz w pokoiu na to nie pozwolą.

Z Hagi d. 7. Maia.

Już los rzucony, i woyna poſtanowioną zoſtała. Lord Whitwoth iuż Paryż opuścił. Przybyły tu wczoray o godzinie 8 wieczorem

goniec z Paryża doniosł o smutnym wypadku negocyacyy. Lord Whitwort podał d. 3 t. m. ultimat rządu angielskiego, ale na nie Bonaparte nie przyſtał, poczem zaraz lord Whitwort żądał do wyiazdu paszportow, a za otrzymaniem ich Paryż opuścił. Tegoż dnia wysłano gońca do jenerała Andreoſſego, aby natychmiaſt nie żegnaiąc ſię z dworem, z Londynu wyiechał.

Nie tylko nasz rząd, ale nawet miniſter francuzki Ob. Semonville i jenerał Montrichard otrzymali depesze z Paryża, że ieszcze iakażkolwiek ieſt nadzieia, odnowienia i dalszego ciągnienia negocyacyy. Mówią, że skoro lord Whitworth z Paryża wyiechał wysłano za nim gońca, co miało bydź skutkiem przybycia gońca z Londynu od pełnomocnika francuzkiego, który ze ſtrony swego rządu podał ultimat w Londynie.

Skoro wieść o odieździe lorda Whitworta z Paryża tutay przybyła, zebrał ſię zaraz nadzwyczaynie dyrektoryat o godzinie 8½ zrana, i do wielu mieysc naszey Rzpltey wysłano sztafety. Ob. Semonville miał wczoray długie naradzenie z naszym miniſtrem związków zewn: Ob. van der Goesem.

Wieść o woynie rozszerzyła trwogę po całey Hollandyi, zwłaszcza gdy dniem wprzod rosgłoszono tutay, w Amſterdamie i innych miaſtach naszych, że pokoy ſię utrzyma. Tę wiadomość otrzymał obcy ambaſſador od domu handlowego z Rotterdamu, który też dom naypierwey wiedział o poselſtwie Krola angielskiego do parlamentu. Ten dom handlowy odebrał sztafetę z Harwichu d. 4. t. m. że zayścia między Francyą i Angliią oſtatnim ultymatem do Londynu przywiezionym przez gońca z Paryża, a od rządu angielskiego przyiętym, zagodzone zoſtały. Taż wiadomość wielki miała wpływ na spekulacye handlowe w naszych miaſtach, i kupcy iuż byli powysyłali sztafety, gdy ſię wczoray dowiedziano, że wieść o pokoiu była tylko podſtępem lichwiarzow.

Z Harlemu d. 7. Maia.

Tuteyszy dziennik zawiera, co naſtępuie: " Otrzymaliśmy nadzwyczayną sztafetą wiadomość pod d. 4 t. m. z Paryża, że ambassador angielski opuścił to miaſto, a jenerał Andreoſſy zoſtał odwołany z Londynu.,,

Ultymat, który Anglia w Paryżu podała, miał zawierać naſtępuiące punkta: 1) że woyska francuzkie wyydą z Rzpltych batawskiey, helweckiey i włoskiey; 2) że Anglia przez 2 lata będzie trzymać wyspę Maltę dopoki wyspa Lampadasa między Maltą i Tunisem leżąca przez rząd angielski ufortyfikowana nie będzie. Ta małoludna wyspa ieſt dziedzictwem rodzeńſtwa teraźnieyszego W. Miſtrza Thomasi, a zoſtaie pod władztwem Króla Sardyńskiego.

Gdy d. 1 t. m. lord Whitworth nie pokazał ſię na dyplomatyczney audyencyi u pierwszego konsula, oświadczył ten przytomnym Anglikom swoią troskliwość o iego zdrowie, i razem nadzieię, że ta słabość nie pociągnie za sobą skutków. Lord Whitworth uwiadomił prefekta pałacowego, że dla słabości nie może bydź na audyencyi, a nawet d. 2 nie był na wieczorze, który dla ciała dyplomatycznego dawał margrabia Luchesini, ani na obiedzie u miniſtra Talleyranda, gdzie ſię wielu Anglikow znaydowało.

Na oſtatniey audyencyi pierwszy konsul długo rozmawiał z hrabią Markowem, i między innem mu oświadczył, że Francya nie może przyſtać na angielskie propozycye, chybaby sobie pozwoliła prawa przepisywać, i że użyto wszyſtkiego do ukończenia tey rzeczy w dobrym sposobie. Mowiono o kongreſie, a d. 1 t. m. Lucyan Bonaparte był wy

słany do lorda Whitworta, gdzie naradzenia trwały bardzo długo.

Dla dania nowey monecie francuzkiey iak naypięknieyszego stęplu, ogłosił minister dochodowy 2 nadgrody po 1000 frankow za danie naylepszych wzorow.

Listy prywatne z Paryża donoszą że jenerał Massena dowodzić będzie we Włoszech, Moreau przeciw Niemcom, a Macdonald w Hollandyi; dodaią nawet że jenerał Lauriston nie z ultymatem do Londynu, ale na obeyrzenie, postawienie w stanie obrony i obsadzenie licznem woyskiem brzegów francuzkich poiechał.

Od granic Rossyyskich d. 26. *Kwietnia.*

W dorpackiey wszechnicy ustanowiono teraz katedrę wymowy i literatury rossyyskiey z pensyą 2000 rubli. Profesorem mianowany iest uczony Glinka sławny z wielu swoich przekładań i dzieł oryginalnych.

Podług ostatnich doniesień z Petersburga półk. Colbert ciągle się tam bawi.

Znany F. M. L. Kamieński został przywołany do Petersburga, i będzie z jenerałem piechoty hrabią Buxhöwdenem w ważnych wypadkach użyty.

Zbiegom woyskowym w obcych kraiach będącym, zapewniono do roku przebaczenie, i każdemu z nich wolno iest zapisać się w obywatelstwo mieyskię.

W. podkomorzy hrabia Szeremetow złożył 2 mill. rubli, których procent ma bydź obrocony na śpitale &c.

Z Turynu d. 18. *Kwietnia.*

Wielki Sędzia minister sprawiedliwości pisał do jenerała Menou ieneralnego administratora i naywyższego wodza woyska w 6 nowych departamentach list pod d. 6 Kwietnia r. b. którego osnowa iest następuiąca:

Z żalem widzę Obywatelu jeneralny administratorze, że duch łotrowstwa panuie w części 27 dywizyi woyskowey. Z równym żalem widzę, że żandarmerya iest częstokroć na obelgi wystawiona, i że obywatele których strzeże bespieczeństwa, że ci którzyby powinni iey działaniom dopomagać, nietylko iey odmawiaią pomocy, lecz często ieszcze dopomagaią łotrom. Stan takowy iest okropny; lecz powinienem mniemać, że władza Tobie powierzona, a nadewszystko wyrok rządu, utrzymuiący aż do roku 12 Rzpltey nadzwyczayne woyskowe kommissye, będą dostateczne ni do zniszczenia tych łotrostw i zagruntowania spokoyności publiczney; zechciey przeto Obywatelu jeneralny administratorze okazuiąc stałość, dzielność duszy, charakter i miłość dobra publicznego, które cię cechuią, i których tyle dowodów dałeś rządowi, zaprowadzić po wszyst ich mieyscach 27 dywizyi woyskowey czuyną baczność &c.... Podpisano *Regnier*.

Jenerał Menou przesyłaiąc kopią listu tego prefektom nowych departamentow zaleca im aby się do osnowy iego stosowali i przydaie:

Racz uwiadomić także Obywatelu Prefekcie wszystkich mieszkańcow departamentu którego rząd iest ci powierzony, że w roku ninieyszym znaczne summy są przeznaczone na naprawienie dawnych drog i zrobienie nowych. Naywynioślejsze gory oddzielaiące 27 dywizyą od innych części Rzpltey francuzkiey nietylko będą przeieżdzane, ale nadto staną się do przebycia dla podrożnych i widokow handlowych nader to łatwemi. Powozy wszelkiego gatunku będą mogły przeieżdzać gorę Cenis, gory Genewy i Simplon. Kanały spławne w wielu mieyscach otworzone będą. Związki z niektóremi portami środziemnego morza będą łatwemi. Powiedź im że pierwszy konsul zawsze wielki, zawsze wspaniałomyślny zamysla zaprowadzić w tey dywizyi woyskowey wiele rękodzielni. Chce on

aby dobywanie kruszczow było powiększonym, aby rolnictwo zostało poprawionym, aby chodowanie owiec tak dobrze zaprowadzone wspaniałey owczarni w Madria mogło nabydź tego stopnia doskonałości iaki może przyiąć piękny kray, który rzeka Po skrapia.

Z Berna d. 26. Kwietnia.

Wielka rada do 3 tygodni odroczoną została, a przed rozeyściem się wydała odezwę którą nakazuie:

" Wszystkie władze kantonowe, dystryktowe, i okręgowe istotnie się teraz znayduiące są potwierdzonemi aż do nowego w tęy mierze rozrządzenia. Art. 2 Mała rada iest teraz na mieyscu kommissyi rządowey i iey obowiązki sprawuie, wszystkie przeto żądania które kommissyi rządowey podawane były, odtąd woytowi podawane bydź maią. Art. 3 Wszystkie ustawy i rozrządzenia zaszłe są nadal utrzymane i potwierdzone aż do czasu poki inaczey rozrządzono nie będzie, ieżeli Aktowi pośrednictwa nie sprzeciwiaią się.

Z Fryburga dowiaduiemy się że Landmann Affry na nadzwyczaynego ministra przy pierwszym konsulu Rzpltey francuzkiey wybrał Obywatela Konstantego Maillardoz z Fryburga. Obywatel ten wyiechał iuż ostatniey środy na mieysce swego przeznaczenia w towarzystwie Ob. Woyciecha Fegaty.

Z Korfu d. 15. Marca.

Ogłoszono tu świeżo następuiącą ustawę: " Gdy panowanie Wenetów nad temi wyspami ustało, wspomienione wyspy połączyły się w iednę polityczną ligę i składaią teraz oddzielny i niepodległy kray pod uroczystym nazwiskiem *Rzeczypospolitey Siedmiu wysp.* Dawny rząd będąc tym sposobem odmieniony, a inny nowy uznany powszechnie będąc na iego mieysce zaprowadzonym, potrzeba względem niego dopełnić obowiązków, których wymagać ma prawo i każdy powinien od niego odebrać potwierdzenie swoich przywileiów. Stosownie do tych zasad, Xiążę Rzpltey Siedmiu wysp ogłasza i do wiadomości podaie co następuie: 1) Każdy lennik margrabia, hrabia lub baron który ma przywiley używania tego tytułu stawi się przed sekcyą ekonomiczną senatu osobiście, lub przez umocowanego do tego pełnomocnika i złoży dowody na mocy których tytułu tego lub posiadłości używa, a to wtym celu aby był uznany i potwierdzony przez oddzielny akt Xcia pod warunkami które do tego są dołączone. 2) Dla lennikow, margrabiow, hrabów i baronow znayduiących się za granicą przeciąg czasu 6 miesięcy do złożenia swoich dowodów oznacza się, dla tych zaś którzy w kraiach Rzpltey znayduią się 3 miesięce. 3) Po upłynieniu tego przeciągu czasu, ci którzy ustawie tey zadosyć nie uczynią ich przywileie i posiadłości uchylone zostaną i więcey uznane nie będą, lecz uważane zostaną iako spadłe na rzecz rządu. „

Z Bruxelli d. 3. Maia.

Przy uyściu Skaldy krąży 5 fregat angielskich, a na brzegi nasze coraz więcey woysk i artylleryi francuzkiey przybywa.

Bawiący się tutay Anglicy iuż się wybieraią w podroż. Bieg gońcow batawskich i francuzkich iest teraz nader częsty.

Z Berlina d. 7. Maia.

Przybyły z Petersburga goniec przywiozł wiadomość, że J. Imp. M. chce wdzisieyszych zayściach między Francyą i Angliią nayściśleyszą zachować neutralność, ale przytem iest gotow przyiacielskie ofiarować pośrednictwo. Z tąż wiadomością pobiegli gońcy do Londynu i Paryża.

Rozmaite Wiadomości.

Xenefon pisze, iż używanie gońcow zaczena się od Cyrusa. Monarcha ten doświad-

czał, iak daleko koń może w iednym dniu ubiedz; na każdodzienney takowey podroży, kazał wyſtawić ſtaynie, poſtawił tam konie i dodał ludzi dla opatrywania ich. Procz tego na każdey takowey ſtacyi znaydował ſię człowiek, który zaraz odbierał od przybywaiącego pakiet, wiozł go dzień iazdy, gdy ten tym czasem wypoczywał, i znowu go innemu oddał.

Za Dyoklecyana Cesarza pozakładano w państwie rzymskim w nieiakich odległościach pocztowe ſtacye. Gdy Konſtantyn dowiedział ſię o śmierci swego oyca Konſtantego, który nad Galią i brytańskiemi wyspami panował, poiechał czem prędzey pocztą, dla obięcia po niem naſtępſtwą; ażeby go zaś kto nie gonił i niezatrzymał w drodze, kazał reście koniom na każdey ſtacyi kolana po podrzynać. Jakoż chciano to nazaiutrz zrana uczynić, ale dla tey iego oſtrożności nie potrafiono.

Po upadku państwa rzymskiego zoſtały poczty na zachodzie zaniedbane, i przywrozenie ich winniśmy paryzkiey szkole główney, która dla wygody ſtudentow poſtanowiła we Francyi gońcow i posłańcow. W roku 1462 Krol Francuzki zaprowadził wewnątrz Francyi konną i wozową pocztę. To urządzenie zoſtało potem i po innych kraiach zaprowadzone, i uważane było podobnie iak we Francyi za prawo korony.

O nadzwyczaynych ieździcach, mowi Pliniusz, Cezar i Korneliusz Nepos, że niektórzy gońcy uieżdzali po 20—30 do 36½ mil na dzień (rozumie ſię owczesnych mil), a w zakładach częſtokroć 40 mil upędzali.

Hiszpański goniec, nazwiskiem Jan Barutschio, przywiozł wiadomość o rzezi S. Bartłomieia z Paryża do Madrytu (156 mil) w 3 dniach i 3 nocach. — Kapitan Pauli przybył we 20 dni z Konſtantynopola do Fontainebleau, (405 mil) gdzie ſię na ow czas Król Franciszek I. znaydował. — Chemeneau przywiozł wiadomość o śmierci Karola IX. Krolowi Polskiemu Henrykowi III. z Paryża do Warszawy w 12 dniach.

Porownanie Homera z Wirgiliuszem.

Homer więcey ieſt poetycznym, Wirgiliusz zaś doskonalszym poetą. Pierwszy poſiada w większym ſtopniu niekóre przymioty iakich poezya wymaga; drugi łączy daleko więcey tychże przymiotow, i wszyſtkie są u niego w doskonalszym pomiarze.

Człowieka z gieniuszem więcey uderza Homer; człowieka z guſtem więcey porusza Wirgiliusz. Więcey dziwiony ieſt pierwszy; lecz bardziey szacowany drugi. Więcey ieſt złota w Homerze; lecz znayduiące ſię w Wirgiliuszu ieſt czyſtsze i polerownieysze.

Homer więcey ſtara ſię, niżeli Wirgiliusz malować ludzi, charaktery i obyczaie; ieſt moralnieyszym, i w tem, podług mnie, większą ma zaletę nad poetę łacińskiego. Moralność Wirgiliusza może ieſt lepsza, lecz to należy przypisać wiekowi i skutkom rozszerzonego w ow czas iuż światła.

Homer ieſt naywiększym gieniuszem w świecie; Wirgiliusz znowu doskonalszym. Eneida więcey warta niżeli Illiada; lecz Homer ieſt szacownieyszy, niżeli Wirgiliusz. Większa część wad w Homerze, są wadami iego wieku; lecz wady w Eneidzie, są wadami Wirgiliusza. Więcey znayduie ſię błędow w Illiadzie; lecz zato więcey wad w Eneidzie.

Homer pisząc dziſiay, uniknąłby tych błędów; lecz Wirgiliusz zachowałby swoie wady. Wirgiliusza winniśmy Homerowi; lecz nie wiemy czyli ten miał wzory, ale widziemy, że ſię mogł bez nich obeyść. Więcey widać talentów i imaginacyi w Homerze, ale zato więcey sztuki i wyboru w Wirgiliuszu. Prędzey ziawi ſię Wirgiliusz, niżeli Homer. Nie potrzeba ſię wcale obawiać ponowienia iego błędów; każdy uczeń potrafi ich uniknąć; lecz ktoż nas obdarzy iego pięknościami?

DODATEK

DO Nru. 41.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 22. Maia 1803.

Dokończenie o publicznym posiedzeniu towarz stwa przyiacioł nauk w Warszawie d. 5 Maia 1803 odbytem.

Następnie JP. Maliszewski czytał poleconą mu od zgromadzenia pochwałę zmarłego członka JXdza Zaborow kiego. Stawiał przed sąd powszechności prz czyny, które miało towarzystwo do przybrania Zaborowskiego do swego grona. Szukał sądu i o rozwadze dobieraiących, i o zasługach dobranego. *Tym sposobem* (mowi on) *towarzystwo kreśląc życie literackie zmarłego, kreśli razem rozdział własney historyi, w ktorey można znaleść prawdziwą miarę do ocenienia naszych nadziei i naszych staran.* Mowiąc o nauczycielu matematyki, zwracał czytaiący uwagę słuchaiących na ważnośc i potrzebę tey nauki, którey upowszechnienie przyniosło użytek kraiowi, a uczącemu prawdziwą sławę. Okazawszy, że cała matematyka, składa się z prawd i z oczewistości ich szukania przechodził wieki potęgi mocarstw i nauk, dowodził iak nauka matematyczna pomogła i Francyi być zwyciezką, i Anglii być w tym stanie wielowładności, która iest przedmiotem zazdrości i zadziwienia. Mowiąc o innych narodach, zwrócił się do Polski. Sam pełen logicznych i pięknych wyobrażeń, zdawał się chciec pożyczać słow z rozprawy Jana Sniadeckiego, aby (iż tak rzec można) podwoyną siłą oddał hołd kommissyi edukacyyney, pod którey opieką, ta wszystkim potrzebna w swych licznych oddziałach nauka, usposobiła uczniow i nauczycielow. Dowiodłszy nakoniec, że w ten czas nauki dobroczynności maią cechę dla rodu ludzkiego, kiedy ich łatwy wykład mnoży użytkuiących liczbę, stawiał dzieło jeometryi praktyczney przez zmarłego napisane, iako iednę z xiąg, które piszącym mieysce w dzieiach nauk i oświecenia zapewnia.

JP. Szaniawski, w dalszym ciągu zaczętego na przeszłym posiedzeniu wykładu *systemow moralnych*, czytał rzecz o *systemie Chrystianizmu.*

W ciągu dalszym posiedzenia JMXiądz Woronicz, wspomniawszy przedsięwzięte środki towarzystwa do utrzymania w swoiey czystości ięzyka kraiowego, tłomaczył zamiar tegoż towarzystwa do utworzenia stopniami dla ludu pieśnioxięgu oyczystego, w ktorym zgromadziwszy pieśni religiyne, moralne i historyczne, byłby nayłatwieyszy sposob przekazania następnym pokoleniom wzorow czystey i nieskażoney mowy, połączonych z istotną przysługą dla religii i dobrych obyczaiow. Z powodu tego wywodził początek i ducha poezyi, która we wszystkich wiekach i narodach, była naypierwszym narzędziem wielbienia bostwa, ugłaskania obyczaiow, okrzesania z pierwszey niezgrabności wszystkich ięzykow i naydawnieyszym składem dzieiow narodowych w ustach ludu przez pienia i śpiewy dochowanych. Daley założonym porządkiem przebiegał wszystkie epoki literatury polskiey, ile ta w namienionym rodzaiu poezyi zabytkow zostawiła. Z uwag tych wypadał rys nowego zbioru pieśni religiynych, na których czele wybrane z xiąg świętych psalmy, przez wielu poetow polskich wybornie tłomaczone mieysce zabiorą.

Za przedmiot pieśni moralnych, wystawiał obyczaie dawnych rodakow, ślachetnością duszy i serca w każdym postępowaniu oznaczone, i wiele stosownych przykładow i dzieiow kraiowych przytoczył. Wreszcie pieśni historyczne, wystawiał za naypewnieyszy środek uwiecznienia w ustach ludu pamiętnieyszych czynow narodowych. Nakoniec zachęcał młodzież kraiową, aby postępuiąc torem i prawidłami narodow niemieckich, acz na rozmaite stany i rządy podzielonych, ziednoczonych iednak przez ięzyk, obyczaie i nauki, w utrzymywaniu ducha narodowego dawnych Germanow, usiłowała z opieki rządowey korzystać, a przez rozwagę cnot i obyczaiow oyczystych, na użytecznych kraiowi mieszkańcow tworzyła się. Wszystko to co mowił, do serca i czucia słuchaiących przeniosł.

Zakończył posiedzenie JP. Julian Niemcewicz czytaniem wykładu z angielskiego wierszem: *Wievskiego Cmentarza* i oryginalney dumy o Glińskim. Czytaiący uważał go w tenczas, kiedy w więzieniu umierał i z corką się żegnał. Szanuiąc prawa własności nie śmiemy przeciw woli pisarza, iego dzieła pierwey w tey cząstce, ktore czytał drukować. Będzie razem umieszczone w iednym tomie, ktory wkrotce ma bydź wydanym. Oczekuie go Powszechność z upragnieniem, a to, co było czytanym, nikt nie wątpi, że iest godne i sądu słuchaiących, i tego pisarza, ktorego uczone prace są tak miłe iak i użyteczne.

Pytania od Towarzystwa dane do rozwiązania kraiowcom iako i zagranicznym są następuiące.

I.

1. Czyli saletra w krainach Polskich znayduie się gotową w ziemi, w podobnym stanie iak znayduie się w ziemiach Egiptu.

2. Zebrać uwagi chimiczne nad ziemią Ukraińską zrobione, z ktorychby mogło wyniknąc iakowe pewnieysze światło, dla poznania dokładnieyszego w chimii taiemic natury w kształtowaniu Saletry.

3. Zrobić porownanie przez Analizę chimiczną saletry Bengalskiey, Francuzkiey i Niemieckiey, z saletrą Polską. W ktorym porownaniu wzięte będą gatunki saletry zawsze iednakowego stopnia krystalizacyi, czyli, tak zwaney rafinacyi.

4. Jaki sposob używany iest teraz w krainach polskich, w fabrykach saletry, do iey wydobycia, iako też do iey oczyszczenia.

5. Jaki sposob byłby lepszy, tańszy stosownie do teraźnieyszey chimii, dla robienia saletry w rzeczonych kraiach polskich.

6. Uczynić porownanie kosztu na wyrobienie saletry w Niemczech i we Francyi, z kosztem, z iakim ią robić można w kraiach polskich.

7. Wyłożyć w stosunkach handlu rożne ceny saletry bengalskiey, polskiey, i saletry robioney we Francyi i w Niemczech.

8. Podać sposoby naymniey kosztowne i nayłatwieysze, do zaprowadzenia handlu saletry Polskiey z innemi kraiami Europy.

II.

Wiadomo iest, iak wielki i zyskowny był przedtym zbior i handel Czerwca. Sławne Weneckie szkarłaty, tey Polskiey produkcyi winne były szacunek, w ktorym zostawały. Z tego powodu żądanie iest:

1. Opisać doskonałą historyą naturalną Czerwca, z wyłożeniem czym iest rzeczywiście.

2. Opisać Czerwiec pofałszowany, czym się od prawdziwego rożni, po czym go poznać, i iakie z pofałszowanego porobiły się w handlu uprzedzenie niesłuszne przeciwko prawdziwemu.

3. W czym czerwiec prawdziwy iest podobnym do kokcinelli Amerykańskiey i w czym się rożni.

4. Czemu Kokcinelli dano pierwszeństwo nad czerwiec, i z iakich przyczyn handel czerwca tak bardzo zdrobniał. Czyli i iak może bydź podźwigniony.

5. Czy można założyć użytecznie i rozmnożyć uprawę czerwca w kraiach Polskich, piaski na to i grunta nieużyteczne wyznaczaiąc.

6. Pomiędzy roślinami Amerykańskiemi na ktorych kokcinellę zbieraią, czyli nie znayduią się takie, ktore z tuteyszemi kraiami oswoione, do rozmnożenia i wydoskonalenia czerwca byłyby użyteczne.

7. Podać sposoby do rozpoczęcia i do wydoskonalenia uprawy czerwca nayłatwieysze i naymniey kosztowne, aby cena iego tańszą była od kokcinelli Amerykańskiey.

8. Czyli w czerwcu Polskim znayduią się iakie własności lekarskie.

III.

1. Z dzieiopisow Polskich pewney powieści, i innych gruntownych wiadomości opisać historyą morowego powietrza w Polskich kraiach.

2. Obiaśnić dokładnie, czyli ta zaraza

miała kiedy początek swoy w kraiach Polskich, czyli też z obcych kraiow tu przeniesiona była.

3. W iednym i w drugim z tych przypadków, iakie właściwe ich oznaki były, i ieśli z iakiey szczególney cechy w rozmaitych czasach poznać można było, z iakiego kraiu do Polski przywędrowała.

4. W przechodach z iednego kraiu do drugiego, czyli gwałtowność tey zarazy pomnożyła się, czyli też przytępiona zostawała.

5. Jakie w różnych czasach przedsięwzięte u nas śrzodki były, dla ustrzeżenia się tey zarazy, i iakie doświadczone lekarstwa dla poratowania zarażonych.

6. Przełożyć sposoby nayskutecznieysze, do wytępienia, ieśli to bydź może na zawsze, tey zarazy.

Pisma rozwięzuiące te pytania, ułożone w iednym z czterech iezykow Polskim, Łacińskim, Niemieckim lub Francuzkim, charakterem łatwo czytelnym pisane, przed dniem pierwszym Września roku 1804 przystawione, lub odesłane bydź maią do Warszawy, z uwolnieniem zupełnym od nakładow pocztowych, pod adresem: Sekretarza towarzystwa przyiacił nauk w Warszawie. Poźniey nadesłane pisma, do ubiegania się o nadgrodę nie będą przypuszczone. Na początku lub na koń, cu każdey dyssertacyi, przypisana będzie iaka sentencya do upodobania autora, i taż sama powtorzona na wierzchu przyłączoney do dyssertacyi kartki, dobrze zwiniętey, aby iey przezroczystość imienia autora nie wydała, i zapieczętowaney. Ta kartka wewnątrz zawierać będzie imię, mieszkanie i adres autora, tudzież ieśliby iakie iego od towarzystwa były żądania, na przykład, względem sposobu przesłania nadgrody, lub zamiany iey na inną rowney wartości.

Każdemu z trzech pytań, i pierwszeństwo w nim przysądzone maiącey dyssertacyi, naznaczona iest nadgroda medalu złotego wartości 40 czerw. zł. Z tych pierwszą same towarzystwo ofiaruie, inne zaś dwie skutkiem są gorliwości prywatnych imię swoie taiących, którzy koszt potrzebny i władzę przysądzenia onych, towarzystwu zupełnie oddali.

DONIESIENIA.

Podaie się do wiadomości publiczney iż w cyrkule Sandomirskim we wsi Małoszycach dziedziczney Jmc Pana Ignacego Dowbora, umarła pierwszych dni Marca roku teraźnieyszego Franciszka Witkowska, która miała męża niegdyś w Warszawie, a potem wdową będąc służyła w cyrkule Sandomirskim w rożnych mieyscach, a nakoniec w wyżey rzeczoney wsi Małoszycach pakt krow trzymała, którey że sukcessorowie, a z tych corka iedna na Ukrainie według powieści zmarłey ma się znaydować, przeto obwieszczaią się ciż nieznaiomi sukcessorowie że nieiakiś maiątek tak w gotowych pieniądzach iako też niektórych ruchomościach pozostał, ażeby po osiągnienie iego przyzwoire dowody w iuryzdykcyi dworskiey że są prawdziwemi zmarłey sukcessorami złożyli, i należytość prawnie udowodnioną odebrali. Dan w Krakowie dnia 18 miesiąca Maia 1803 roku.

Ignacy Dowbor.

Ktoby sobie, życzył z Nowego Miasta prowadzić żyto i owies do Krakowa, od korca żyta na milę gr. 9 od owsa na milę gr. 6 dostanie, to niechay się zgłosi do Pana Parisota na Floryańską ulicę, i zato będzie srebrną monetą wypłacone. W Nowym mieście ma się udać do Ludwika Parisota, w Krakowie do Piotra Parisota.

Przez Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa nimieyszym każdemu do wiadomości i zachowania podaie się, że każden possessor w leniach mieyskich położonego domu w narzędzia ogniowe mocą Naywyższego Patentu pod dniem 3 Września roku 1797 zapadłego przepisane zaopatrzyć się iest powinien iako to: — a) W naczynia na ich strychach wodą napełnione tak zwane kadzie które gdyby dla słabości niektórych budowli na Strychach umieszczone bydź nie mogły w tych domach które od wody albo od studzien nayodleglevsze iż podług wszelkiey możności u drzwi albo tym podobnym szykownym mieyscu przykryte w gotowości trzymane bydź maia. — b) Kilka drewnianemi wiaderkami do wody (cebrami) — c) Kilka konewkami. — d) Kilkoma szaflami. — e) W iednę drabinę na dach. — f) W ieden hak

do zrywania ognia i — g) w iednę wielką latarnię na haku którąby na murach domu powieſić można, ażeby gdy w nocy ogień powſtanie ulice przez którą narzędzia ogniowe i woda prowadzone bydź muszą obiaśnić.

Oprocz tego maią ſię oraz poſſeſſorowie większych domow mieyskich w kilka skorzanych wiaderek do wody, haki, osęki żelazne, drągi do łamania, rydle i kilka drzewianych ręcznych sikawek, tym pewniey zaopatrzyć, gdy inaczey każden poſſeſſor domu, gdyby u niego pomienione narzędzia ogniowe w czaſie blisko maiącey ſię odbywać powszechney indagacyi wynalezione bydź nie mogły, karą 1 czer. zł. za każdą brakuiącą sztukę obłożony zoſtałby. Wreszcie gdyby podpalanie drzewa słomą iuż wielokrotnie okazyą do pożaru ogniowego tutay ſtało ſię, przeto oraz podpalanie słomą wszyſtkim trzymaiącym służacych powszechnie surowo zakazuie ſię, a to po karą 1 czer. zł. w przypadku dozwolenia tego podpalania i przykładnym ukaraniem cielesnym służących, gdyby któren przy podpalaniu słomą był zaſtany. Podług czego więc każden poſſeſſor domu trzymaiący służących i służący sami zachowywać ſię są ściśle obowiązani. Krakowie d. 26 Kwietnia 1803.

Gollmayer.
Rangstein.
Schindler.

Gdy po zaszłey promocyi P. Tomasza Klimaszewskiego na urząd dyrektora regiſtratury tuteyszych C.K. sądow szlacheckich Lubelskich, urząd Translatora wakuie, więc wszyscy tegoż urzędu doſtąpić sobie życzący ninieyszym ſię zachęcaią, aby końcem zdania examinu na dniu 26 Maia r.b. o godzinie 9 zrana do tuteyszych królewskich sądow ſię ſtawili, i o swey przytomności Pana Purtschera Gemialnego konsyliarza i dyrektora kancellaryi przyzwoicie uwiadomili, niemniey swe prożby potrzebnemi zaświadczeniami opatrzone aż do tegoż terminu podali.

Gołaſzewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey
Dan w Lublinie 12 *Kwietnia* 1803.
Sahaneck.

Gdy po przyiętey od wyższey zwierzchności resygnacyi urzędu komornika przez Jana Lipskiego uczynioney, tenże komorniczy urząd w cyrkule Józefowskim sekcyi trzeciey zawakował, więc wszyscy życzący sobie doſtąpić tego urzędu ninieyszym ſię zachęcaią, aby swe prożby przyzwoitemi zaświadczeniami opatrzone aż do 28 Maia r. b. do tuteyszych królewskich sądów podali.

Gołaſzewski.
Purtscher.
Graszecki.

Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel. Galicyi Zachodniey.
W Lublinie d. 12. *Kwietnia* 1802.
Sahaneck.

C. K. dóbr kameralnych Galicyi zachodniey adminiſtracya puszcza dnia 10 Czerwca 1803. Woytowſtwo Chełm na lat trzy więcey ofiaruiącemu w dzierżawę. Licytacya zaś odprawiać ſię będzie w kancelaryi urzędu Tarnogury. Cena fiskalna ieſt 915 ryń. 9 kr..

Licytacya zawiera naſtępuiące warunki.

1mo Każdy procz żyda i małoletnich licytować może.

2do Licytuiący ieszcze przed licytacyą 10ta a podług okoliczności 4ta część fiskalney ceny złożyć będzie musiał.

3tio Żaden przeszły dzierżawca, który od dawney dzierżawy odſtąpił i kontraktu niedotrzymał, lub skarb niezaspokoił i dla tego w proceſie zoſtaie, albo w uciemierzeniu poddanych przekonanym zoſtał, do licytacyi przypuszczonym nie będzie.

4to Licytuiący dla ſiebie licytować ma, dla tego imieniem innego licytuiący plenipotencyą sobie daną kommiſſyi oddać będzie powinien.

Z Urzędu C. K. dóbr kameralnych Galicyi zachodniey Adminiſtracyi.

W Krakowie dnia 6 Maia 1803. roku.

(*Przy dziſieyszey Gazecie znayduie ſię drugi dodatek.*)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 41.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 22. Maia 1803.

DONIESIENIA.

Z Rozkazu Jego Rzymsko-Cesarskiey, a na Węgrach i Czechach Krolewsko-Apostolskiey Mości, niniejszym wiadomo się czyni:

Iż Pan Miłościwy nayłaskawiey uważyć raczył, że się wielu podczas ostatniey woyny z woysk C. K. zbiegłych żołnierzy dostało w nayodlegleysze kraie Europy, a niektórzy zapędzili się nawet w inne części świata, gdzie ich wiadomość o ostatnim w roku 1800 wydanym Pardonie jeneralnym nie doszła, lub gdzie w stanie nie byli korzystania z tey łaski, że zaś wielka liczba takowych ludzi od owego czasu z naywiększych odległości powróciła, błąkaiąc się teraz po części w obcych kraiach sąsiedzkich i pragnąc tym bardziey powrotu do swoiey oyczyzny lub opuszczonych chorągwi, ile że się z publicznych doniesień, gazet, i innych uwiadomień dowiedzieli, że w C. K. woysku służba dożywotnia nadal zniesiona, a kapitulacyia na pewne lata usług woyskowych wprowadzona została.

Ażeby więc takowi ludzie, ktorzy za swoy występek skutkami onego ukarani, wycierpiawszy tyle nędzy, iuż odpokutowali, dostąpili sposobności poprawienia błędu popełnionego, i w przyszłym czasie stali się uczestnikami korzyści, iakie ścisłe zachowanie obowiązkow każdemu wiernemu żołnierzowi i poddanemu w C. K. kraiach przynosi, zaczym Cesarz Jegomość z naywyższey dobrotliwości postanowic raczył, ażeby Pardon jeneralny na ośm miecy był rozpisany.

Stosownie więc do tey naywyższey uchwały następuiące czynią się rozporządzenia:

Po 1sze. Przeciąg tego na 8 miesięcy znowu danego jeneralnego Pardonu zaymuie czas od 1 Maia do ostatniego Grudnia 1803.

Po 2gie. Wszystkim zbiegom C. K. armii, ktorzy w przeciągu tych ośmiu miesięcy do służby opuszczoney dobrowolnie powrociwszy w kraiu do tey lub owey kommendy woyskowey, regimentu, lub każdego innego urzędu, a za granicą do C. K. poselstw lub werbunkow w Rzeszy niemieckiey będących wzgłoszą się, i żałuiąc za krzywoprzysięstwo na dal w służbie C. K. zawsze zostawać poślubią, publicznie i nienaruszenie zabezpiecza się darowanie wszelkiey kary, i ścigania, zupełne przywrocenie honoru i dobrey sławy. Niema rożnicy między zagranicznym lub rodakiem w C. K. dziedzicznych kraiach lub za granicą teraz przebywaiącemi, albowiem wszyscy bez naymnieyszey sprzeczki, wątpliwości lub przeszkody przyymowani, i do odprawiania zwykłey służby woyskowey przypuszczani bydź maią, a błąd ich przez opuszczenie chorągwi popełniony wieczną pokryie się niepamięcią.

Po 3cie. Powracaiącym, ktorychby iuż do istotney służby woyskowey za zdolnych nieuznano, wolno będzie zamieszkać w C. K. dziedzicznych kraiach.

Po 4te. Od łaski w poprzedzaiących artykułach zabezpieczoney ci tylko są wyłączeni, którzy procz tego, że zbiegli, inną iaką zbrodnię popełnili.

Po 5te. Rownie są i te osoby wyłączone, które umkną może po ogłoszeniu tey Naywyższey Uchwały; owszem wyraźnie waruie się kara w artykułach woyskowych na takich zbiegow postanowiona.

Po 6te. Ażeby zaś reszta zbiegow od tey łaski nie wyłączona z tym większą ufnością poszła za głosem powinności i obowiązku wykonaney iuż przedtym przysięgi, wraz wszy-

ſkim Jenerałom, Pułkownikom, i innym Officyerom zaleca ſię nayściśleysze zachowanie zabezpieczonego powracaiącym przebaczenia, tudzież ſtaranność nayczulsza, aby każdy z innych dopełniał sumiennie zapewnionych im warunków.

Po 7me. Gdyby iednak pomiędzy temi ułaskawionemi zbiegami tak zapamiętałe znalazły ſię osoby, iżby nie zważaiąc na dobroć Naywyższego Pana Miłościwego w krzywoprzyſięſtwie swoim trwały, i danemu teraz na ośm mieſięcy Pardonowi daremnie upłynąć dały; tedy według zupełney surowości uſtaw woyskowych traktowane bydź maią.

Zaczym na wszyſtkie urzędy nayściśleyszy wkłada ſię obowiązek skutecznego ich śledzenia i poymania, skoro tylko ninieyszy na ośm mieſięcy wydany termin upłynie, a to wszelkiemi ich ręku powierzonemi środkami. Kara woyskowemi artykułami poſtanowiona bez względu i łaski wykonana na nich będzie, i na zawsze od każdego Pardonu przyszłego wyłączeni zoſtaną.

Dan w Wiedniu szesnaſtego Kwietnia tyſiąc ośmset trzeciego roku.

ARCY XIĄŻĘ KAROL,

Marszałek Polny. (L.S.)

Juryzdykcya Dominikalna Opóczyńska, każdemu komu o tem wiedzieć należy wiadomo czyni, iż na inſtancyą Litmana Rosemberg i Szyi Wagenszperga prawem przekonywaiących Dobra nieruchome to ieſt: Plac i z domem, tudzież oddzielny plac w mieście J. C. K. Mci Opocznie w ulicy Zydowskiey leżące Szlamy Rabinowicza Fasler zwanego własne, podług aktu pod dniem 21 mieſiąca Stycznia r. b. w Summie ryń. 322 kr. 57 otaxowane, na satysfakcyą summy czer. zł. 86 zł. 9 pol. dekretami tak mieyscowey Juryzdykcyi Dominikalney Opoczyńskiey, iako i Naywyższego Appellacyynego Trybunału Krakowskiego wraz z prowizyami po 5 od 100 od dnia 25 9bris 1796 rachować ſię maiącemi przysądzoney, dnia 10 Junii r. b. 1803 o godzinie 9 z rana w Ratuszu miaſta Opoczna przez publiczną licytacyą sprzedane będą, pod naſtępuiącemi warunkami:

1mo. Iż każdy Licytant przy zaczęciu licytacyi dla zapewnienia takowey 10tą część summy szacunkowey iako vadium złożyć obowiązany, tudziesz:

2do. Z Wierzycielami względem należytości (ieżeliby na tych Placach i Domie iakową Hypotekowaną wykazali) ułożyć ſię, lub też takowy dług z summy sprzedażney za sprzedaż wynikaiącey, zaraz wypłacić powinien lub nakoniec gdyby żadnych hypotek nie było:

3tio. Summe z zalicytowania wyniknąć maiącą, w ciągu trzech dni pod utratą vadii do depozytu teyże Juryzdykcyi wypłacić ma i muſi, potrąciwszy sobie z niey złożone na vadium kwantum.

Wszyscy więc Wierzyciele maiący swoie hypoteki lub prawa do rzeczonych Placów i Domu, ninieyszym Edyktem do okazania tu w przeciągu uſtanowionego licytacyi terminu swoich należytości hypotekalnych zapozywaią ſię z tym oſtrzeżeniem, iż po upłynionym tym czaſie iuż więcey słuchani nie będą i gdyby nawet, iakowe legalne prawa lub summy mieli, takowe iuż nie z tych Placow i Domu, lecz z inszych funduszow poszukiwać sobie będą muſieli, nareszcie

4to. Każdy maiący chęć licytowania, na oznaczonym terminie ma ſię ſtawić i temuż akt detaxacyi w Kancellaryi tuteyszey Juryzdykcyi przeyrzeć sobie niewzbroniono ieſt.

Signatt. Opoczno w Jurysdykcyi Dominikalney Dnia 9 Maia 1803 roku.

Jozef Oſtinowski.

Podaie ſię do wiadomości, że 4go Czerwca t. r. folwark mieyski Zamłynie zwany na 3 lata, od 24 Czerwca 1803 aż do 24 Czerwca 1806 naywięcey offiaruiącemu w dzierżawę wypuszczony będzie, którego cena fiskalna 615 ryń. 30 kr. rocznie wynoſi.

Ochotę dzierżawienia maiący niech zatym na dniu pomienionym o 10tey godzinie przed południem ſtaną na Ratuszu radomskim, ażeby dowiedzieli ſię o reszcie warunkow dzierżawnych, i dokładnieyszych zaſiągneli wiadomości o ſtanie tegoż folwarku.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego w Radomiu d. 6 Maia 1803.

Baron de Manndorf, cyrkularny ſtaroſta.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie uwiadomiaią ninieyszym Edyktem wszyſtkich, którym tylko o tym wiedzieć zależy, iż ſtosownie do żądania Pana Beniamina Finke względem licytacyi części Sobieszczańszczyzna za 8061 zł. pol. 15 gro. oraz części Kłodniszczyżna zwaney za 12,410 zł. pol. podług dzieła detaxacyi, które każdy chęć kupienia maiący w sądowey Regiſtraturze zobaczyć może, oszacowaney, w Tarnawce w Cyrkule Jozefowskim leżącey, a prawem przekonanego P. Woyciecha Gano dziedziczney na zaspokoienie summy 120 czer. zł.

c. s. c. w tuteyszych C. K. Szlacheckich Sądach przedsięwziąść się maiącey, dzień 27 Czerwca 1803 o godzinie 10 zrana ustanawia się. Na którym to terminie:

a) Każdy chęć kupienia maiący czwartą część summy szacunkowey natychmiast w zakład złożyć ma.

b) Więcey zaś daiący, przez wydanie kaucyi, ktora w 14 dniach od dnia licytacyi złożona bydź ma, zupełne bespieczeństwo summy przez licytacyą wypadłey, aż do maiącego nastąpić sądowego rozporządzenia, zapisać; tudzież

c) Na zaspokoienie prawem przekonywaiącego część wypadaiącą w złocie złożyć; nie mniey

d) Stosownie do §. 436 przepisow sądowych długi te dobra obciążaiące podług raty od siebie oświadczoney summy na się przyiąć obowiązany będzie, gdyby może kredytorowie przed umówionym wypowiedzeniem wypłacenie swey pretensyi przyiąć wzbraniali się.

Razem zaś wszyscy Kredytorowie Pana Woyciecha Gano na rzeczonych Dobrach bespieczeństwo swe maiący, stosownie do Nadwornego urządzenia dd. 22 Sierpnia 1797 roku nieoczekuiąc osobnego przywołania na tenże sam termin do zgłoszenia się z swym prawem, przywołuią się, gdyż niestawiaiący się na tymże terminie, ani naprzeciw kupuiącemu lub nabywcy tych Dobr, ani do nichże samych prawa więcey nie maią, lecz swego zaspokoienia z summy sprzedarzy, lub innego maiątku zadłużonego poszukiwać muszą.

Gołaszewski.
Gruszecki.
Münch.

Z Rady C. K. sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Dan w Lublinie d. 24. *Marca* 1803.
Sahaneck.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym podaie do wiadomości, iż Elżbieta Waldberger żona zmarłego tuteyszego kupca i mieszczanina Antoniego Waldberger teraz pozostała wdowa takie do sądu wniosła przyrzeczenie, że ona z tym warunkiem: ażeby iey kupiectwo po niegdy swoim mężu pozostałe wraz z towarami i ruchomościami sądownie przywłaszczone było, iedyną i prawdziwą dłużniczką wszystkich wierzycielów, którzyby iakowe pretensye z kupiectwa rzeczonego nieboszczyka Antoniego Waldberger lub też z inney iego prostey czynności pochodzące mieli, bydź chce, i zawsze gotową onychże pretensye przeciwko wzmiankowanemu kupiectwu albo osobie iey zmarłego męża miane, pozaspakaiać. Końcem przeto powzięcia w tey mierze zdań wszystkich kupieckich, lub prywatnych wierzycielow, tudzież potem załatwienia tego zamiaru, wszyscy wierzyciele, którzyby tylko iakiegokolwiek rodzaiu pretensye albo przeciwko kupiectwu, lub przeciwko samey osobie rzeczonego nieboszczyka Antoniego Waldberger rościć sobie mogli, ninieyszemi sądownie powołuią się, ażeby w czasie 3 miesięcy to iest dnia 18 Czerwca r. b. o godzinie 10 zrana tu w sądzie osobiście lub też przez dobrze opatrzonych pełnomocnikow stawili się i swoie zdanie na przyrzeczenie z strony pomienioney wdowy Elżbiety Waldberger dane, do protokołu wnieśli, inaczey po upłynionym owym czasie, ieżeliby się kto niezgłosił, kupiectwo po niegdy Antonim Waldberger wraz z towarami, i pozostałemi ruchomościami pomienioney wdowie Elżbiecie Waldberger sądownie przyznane zostanie.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 10 *Marca* 1803. *roku.*
Hohn.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podaie do wiadomości, iż kamienica ś. p. Alberta Soczyńskiego i pozostałey wdowy Salomei Soczyńskiey własna na Kazimierzu pod Nr. 74 stoiąca, urzędownie ryn. 2439 kr. 15 oszacowana, dnia 16 Czerwca b. r. o godzinie trzeciey po południu, tu w sądzie na żądanie wzwyż wyrażoney wdowy przez publiczną licytacyą więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedana będzie. Wszyscy zatym ochotę tę kamienicę kupić maiący, na pomienionym terminie i mieyscu znaydować się maią.

Nakoniec wszystkich wierzycielow którzyby iakowe prawa do niey rzeczywiste mieli, uwiadomia się, ażeby nie oczekiwaiąc osobnych przywołań, z swoiemi prawami realnemi na wzwyż wyrażonym terminie zgłosili się, bo inaczey ten termin uchybiwszy, więcey żadne-

)2(

go prawa ani do kamienicy, ani też do iey kupiciela mieć nie będą, ale swoiego zaspokoienia z inney substancyi swoiego dłużnika poszukiwać będą powinni.

Drdacki.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 22 Kwietnia 1803 roku.
Kozłowski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym obwieszczeniem podaie do wiadomości, iż domek drewniany pod Nr. 34 w sekcyi 3 situowany, po ś. p. Reginie i Woyciechu Nowinskich małżonkach pozostały, wartości 75 zł. ryń. na żądanie prawych dziedziców dnia 16 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu, tu w sądzie przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze więcey daiącemu sprzedawany będzie.

Ochotę przeto kupienia onegoż maiący, uwiadomiaią się, ażeby na wyznaczonym mieyscu, i czasie raczyli się znaydować.

Wierzyciele zaś prawo zastawu czyli hypoteki na nim maiący, napominaią się, ażeby nie oczekuiąc osobnych w tey mierze przywołań, praw swoich pod czas licytacyi pilnowali, inaczey żadnego więcey prawa ani do domu, ani przeciwko iego kupicielowi mieć nie będą, ale swoiego zaspokoienia z inney substancyi dłużnika swego szukać powinni będą.

Drdacki.
Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu K. C. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 15. Kwietnia 1803.
Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że na żądanie prawem pokonywaiącego P. Franciszka Kietlinskiego dobra Siemieradz z częścią w Błotnicy w cyrkule Radomskim leżące, prawem pokonanych Jana i Felixa Izdebskich Braci dziedziczne, w summie 11,379 zło. ryń. przez przysięgłych detaxatorów oszacowane, w celu zaspokoienia summy 10,000 zł. pol. na rzecz prawem pokonywaiącego, przez powtorną licytacyą publiczną sprzedawane będą, z tym iednak warunkiem: że przyszły nabywca szacunek przez licytacyą wypadły w dniach 14 po approbowaney licytacyi, do depozytu sądowego wyliczyć, i każdy kupna sobie życzący 10tą część szacunku przez detaxacyą ustanowionego złożyć iako wadyum iest obowiązany, dla pewności aktu licytacyi. Którzy przeto dóbr tych nabydź sobie życzą, wzywaią się tym Edyktem: ażeby dnia 5 Lipca 1803 roku o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tuteyszych do powtornego aktu licytacyi stanęli.

Oraz i wierzyciele wszyscy bespieczeństwo na dobrach tych maiący, ktorzy osobnego wezwania spodziewać się nie maią, na dzień naznaczony wzywaią się z tem ostrzeżeniem: że owi, którzy się w przeciągu terminu wyznaczonego nie zgłoszą, ani przeciw kupuiącemu czyli obeymuiącemu te dobra, ani też do dóbr samych żadnego iuż prawa mieć nie będą, ale swey satysfakcyi iedynie z szacunku sprzedaży, lub innego maiątku dłużnika swego poszukiwać muszą. W Krakowie dnia 2 Kwietnia 1803.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschy.
Chrastiański.

Z Rady C. K. sądów Szlacheckich Krakowkich Galicyi Zachodniey
Sterneck.

Uwiadomienie Cesarsko-Królewskiego Gubernium Galicyi Zachodniey.

O podwyższeniu celney komory pogranicznej w przewozie nurskim, na komorę główną wchodową.

Dekretem Naywyższym nadwornym pod d. 15 Lutego t. r. komora w powiecie inspektoratu Kozienieckiego położona, przewoz nurski nazywaiąca się podwyższoną została na aktualną komorę głowną wchodową.

Zaczym podaie się ta odmiana każdemu do wiadomości. W Krakowie d 9 Kwietnia 1803.

Cink.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu

Ignacemu Byſtrzanowskiemu: że Żyd Judka Peysakowicz u Sądow tych — o zapłacenie summy 1020 *zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość, wymaga prosił.*

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie on zoſtaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż Ignacemu Byſtrzanowskiemu adwokata tuteyſzego P. Bronickiego, z iego ſzkodą i iego koſztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy ſądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyſzym tym końcem upomina się: ażeby d. 13 *Lipca r. b. sam ſtanął albo ieżeli iakie ma prawa ſwego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego ſądom tuteyſzym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do ſwey obrony za nayskutecznieyſze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wſzelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać musiał.*

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chraſtiański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 13 *Kwietnia* 1802.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem Panu Janowi Kantemu Borzykowskiemu: że Pani Maryanna Borzykowska u sądow tych — o zapłacenie summy 100 *czer: zł. w złocie z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.*

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie on zoſtaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, iemuż P. Janowi Borzykowskiemu adwokata tuteyszego Pana Męcińskiego, z iego szkodą i iego kosztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten ſtosownie do uſtawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 12 *Lipca r. b. o godz:* 9 *zrana sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wſzelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.*

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chraſtiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie d. 12. *Kwietnia* 1803.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Jozefowi Grzegorzewskiemu nieprzytomnemu i którego mieysce mieszkania nie ieſt wiadome: że żona iego Pani Kunegunda Grzegorzewska w prozbie swoiey dnia 29 Liſtopada 1802 roku podaney przełożyła, iż od niego iako prawego małżonka swego od roku 1797 ieſt opuszczona. On przeto P. Józef Grzegorzewski wzywa ſię: ażeby do obcowania z rzeczoną małżonką swoią Kunegundą Grzegorzewską i do utrzymywania iey, podług prawa, należącego ſię oneyże powrocił; gdyż inaczey, ieżeli w przeciągu roku iednego nie powroci, separacya od ſtołu i łoża na żądanie rzeczoney małżonki iego, podług prawa cywilnego części Iwszey §. 108 dekretowana będzie. W Krakowie dnia 13 Kwietnia 1803.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
Chraſtiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wszyſtkim, którym o tem wiedzieć należy, Edyktem ninieyszym wiadomo czynią: iż na prożbę deputacyi wierzycielow

krydaryusza Jędrzeia Slaskiego, dobra Trzciniec do massy tegoż krydaryuszа należące, w cyrkule Konieckim leżące, przez publiczną licytacyą więcey daiącemu sprzedane będą, i do odprawienia w C. K. sądach tuteyszych licytacyi termin na dzień 22 Czerwca 1803 roku na godzinę 9 zrana naznacza się, następuiące stanowiąc warunki:

1mo Dobra te takim prawem sprzedane będą, iakim prawem ie W. Jędrzey Slaski w czasie podniesionego wierzycielow konkursu trzymał i posiadał.

2do Przyszły kupuiący nabywa tych dóbr w tych granicach, w iakich oddane są w administracyą, gdyby zaś o granice z któreykolwiek strony kłotnia iaka zaszła, Massa krydalna co do takich sporow granicznych do żadney ewikcyi nie będzie obowiązana.

3tio Przyszły nabywca żadnego innego żądać nie będzie inwentarza, ale owszem tym się kontentować musi, który podług aktu komorniczego teraźnieyszemu iest oddany dzierżawcy, i przez tegoż ma bydź powrocony.

4to Przyszły nabywca dnia 24 Czerwca 1803 roku zyska prawo dziedzictwa, i tegoż dnia będzie mogł wziąść intromissyą, byle obowiązków, które na się wezmie, z swey strony dopełnił.

5to Cena tych dóbr maiących bydź licytowanych iest summa 230,500 zł. pol. w akcie detaxacyi położona.

6to Każdy licytuiący 10tą część szacunku to iest 23,050 zł. pol. nie w kaucyi lecz w monecie lub w bankocetlach zaraz przy licytacyi złożyć powinien.

7mo Po ukończoney licytacyi, każdy licytuiący odbierze swą summę, wyiąwszy tego, który przez naywiększy podany szacunek stał się dóbr nabywcą, któremu.

8vo Summa złożona w szacunek przez niego ofiarowany policzona będzie.

9no Jeżeliby kupuiący szacunku ofiarowanego natychmiast nie wyliczył, iemuż termin tylko dni 14 od dnia licytacyi rachować się maiących, nie wyłączaiąc nawet dni feryalnych, do zapłacenia tey summy pozwala się, dobra bowiem te tylko za gotowe pieniądze sprzedane bydź mogą, wyiąwszy.

10mo Gdyby kupuiący był oraz wierzycielem massy zadłużoney, i miał prawo pierwszeństwa, w którym przypadku wolno mu będzie, pierwszeństwo summ swoich, Extraktem Status Activi & Passivi dóbr Trzcinca z przyzwoitych akt ziemskich wyietym, natychmiast udowodnić, i takie, ieżeli przynaymniey summę 100,000 zł. pol. iednak tylko kapitalną wynosić będą, z summy szacunkowey potrącić, resztuiąca zaś kwota, po odrąceniu pozostała (oprocz 10tey części, która zaraz przy licytacyi w kwocie 23,050 zł. pol. złożona bydź powinna) na dobrach Trzcincu, z obowiązkiem opłacania przez kupuiącego corocznie prowizyi po 5 od sta, lokowana zostanie; którą to resztuiącą kwotę, po nastąpionym massy krydalney rozdziale, wierzycielom podług assygnacyi C. K. sądow szlacheckich Krakowskich wypłaci. Jednakowoż.

11mo Obowiązany będzie kupuiący wierzycielom, którym po nastąpioney klassyfikacyi i dyspartycyi massy, satysfakcya w złocie hollenderskim, cesarskim lub inney iakieykolwiek wyszczególnioney monecie należyć się będzie, zupełną satysfakcyą w tym gatunku pieniędzy, w iakim im przysądzona będzie, a to bez naymnieyszey z strony massy indemnizacyi, uczynić. Dla czego.

12mo Gdyby licytuiący nie był wierzycielem massy, i summę szacunkową w dniach 14 do depozytu sądowego złożył, albo gdyby był wierzycielem, i podług osnowy punktu 10go pretensye swoie od summy szacunkowey odtrącił, przyięta w prawdzie będzie summa w bankocetlach, kupuiący iednak obowiązany będzie wierzycielom, którym ich pretensye w złocie lub inney iakiey monecie kurs maiącey są przysądzone, satysfakcyą podług brzmienia dekretow uczynić, a z złożonych do depozytu bankocetlow odbierze za każdy dukat 18 zł. pol. w bankocetlach, a za srebrną monetę podług iey kursu zwyczaynego, podobnież w bankocetlach wynadgrodzenie.

13tio Na przypadek nie wyliczenia (iak wyżey wyrażono) w dniach 14 summy szacunkowey, kosztem i z szkodą kupuiącego dobra te powtornie licytowane będą, a to bez nowey detaxacyi i bez naymnieyszego względu na protokoł licytacyi.

14to A że kupuiący z dniem 24 Czerwca r. b. staie się dziedzicem dóbr Trzcinca, idzie zatym, że wszelkie nieprzewidziane przypadki i szkody w dobrach tych od dnia 24 Czerwca 1803 roku zdarzyć się mogące samego kupuiącego, nie zaś massy tyczyć się powinny.

Wreszcie wszyscy wierzyciele na dobrach tych bespieczeństwo maiący Edyktem nieiey-

szym wzywaią ſię ażeby ſię, z prawami swoiemi w terminie wyznaczonym tym pewniey zgłosili, gdyż inaczey ani do nabywcy tych dóbr ani też do dóbr samych żadnego iuż prawa mieć nie będą, ale swey satysfakcyi z szacunku sprzedaży lub z innego maiątku krydaryusza poszukiwać muszą. W Krakowie dnia 30 Marca 1803.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Chraſtiański.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey
Sterneck.

Drugiego, trzeciego i czwartego Czerwca t. r. o 9tey godzinie z rana naſtępuiące prebendy naywięcey offiaruiącym, a to plebanie na rok ieden, proſte zaś prebendy na trzy lata przez publiczną licytacyą w tuteyszey kancellaryi cyrkularney w dzierżawę wypuszczone będą.

1. Sandomirska Scholaſterya.
2. — Prokuſtodya.
3. Sandomirski Fundusz Kunice.
4. — — Mydłow.
5. Sandomirskiey Kanonii Opatow fud. 2.
6. — — — 4.
7. — — — 5.
8. — — — 6.
9. Bodzentyńska Plebania.
10. Łagowska detto.
11. Baczkowiecka Filialna.
12. Oſſolińska prebenda Betleem.
13. Sobulkowska Plebania.
14. Derkow, bractwo rożańcowe.
15. Chmielow detto detto.
16. Woyciechowice detto detto.
17. Tarłow, probowſtwo śpitalne.
18. Klimentow, prebenda S. Jozefa.
19. Staszowskie grunta śpitalne.

Cen fiskalnych poſtanowić ieszcze niemożna, ponieważ w większey części tych prebend dopiero inwentarz wyprowadzony bydź muſi: wszelako ochotę dzierżawienia maiący nietylko w mieyscu prebend dowiedzieć ſię o ich intracie, ale także na 8 dni przed licytacyą w Kancelaryi cyrkularney inwentarze przeyrzeć, a tak w czaſie i mieyscu oznaczonym do licytacyi ſtanąć mogą. W Sandomirzu d. 21 Kwietnia 1803.

Ratoliska, kommiſſarz cyrkularny,

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołocznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem Demetrego Likowskiego uwiadomia, iż Tomasz Styrio naprzeciw niemu o powrocenie zaręczenia przez tegoż Tomasza Styrio na rzecz Mikołaia Illiowskiego na summę 108 czer. zł. dnia 13 Lipca 1786 roku danego, tudzież o zakwitowanie urzędowne z obowiązku tegoż zaręczenia tyczącego ſię do tego Magiſtratu żałobę zaniosł, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga proſił.

Gdy zaś Sąd ten dla nie wiadomego pozwanego mieysca przemieszkiwania, lub w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nieznaydowania ſię, onemuż tu mieszkaiącego adwokata JP. Nimetz z iego szkodą i kosztem iako zaſtępcę naznaczył, z ktorym także spor pomieniony ſtosownie do przepisu uſtawy sądowey rozpocznie ſię i ukończony zoſtanie. On przeto Demetry Likowski ninieyszemi napomina ſię, ażeby w czaſie ieszcze przyzwoitym to ieſt: w czaſie 90 dni w tym tu sądzie albo osobiście ſtanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te w czesnie uſtanowionemu zaſtępcy nadesłał, lub też innego sobie zaſtępcę obrał, tego sądowi temu wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do swoiey obrony nayskutecznieyszemi osądzi, gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność, ktoraby z iego opoźnienia wypaść mogła, samby sobie przypisać muſiał.

Drdacki.
Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodzinski,

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.
Dnia 4. Marca 1803.
Plinta.

Ze ſtrony C. K. Cyrkularnego Urzędu Kieleckiego ninieyszym do wiadomości podaie ſię, że Interkalarne dochody iako to: Realności, Dzieſięciny *in natura* zawakowanego w tuteyszym cyrkule probowſtwa w Stopnicy, Dobrowody i Bogucicach na publiczny fundusz dnia 13 Czerwca b. r. na rok ieden, od 24 Czerwca b. r. aż do 23 Czerwca przyszłego roku przez publiczną licytacyą więcey daiącemu w arędę wypuszczone będą.

A zatym chęć dzierżawienia maiący niech staną na wzwyż rzeczonym dniu z rana o 9 godzinie w tuteyszey cyrkularney Kancellaryi, gdzie się ta licytacya odprawiać będzie.
W Kielcach dnia 30 Kwietnia 1803.
Micza.

Do powszechney podaie się wiadomości, że na dniu 2 Czerwca t. r. z rana o godzinie 9 w kancellaryi dominikalney w Ratoszynie, państwie Chodelskim, trzy szpitalne role, iako to. a) iedna niedaleko szpitala maiąca wysiewu na ½ korca. — b) druga zaś Wotanek zwana, na 6 korcy, — c) trzecia za Stawami na 2 korce razem na 8½ korcy żyta, w cenie fiskalney ryń. 93 kr. 45 po otrąceniu zaś dwudziesto procentowych kosztow administracyynych, w kwocie 75 ryń. na trzy po sobie następuiące lata przez licytacye w dzierżawę naywięcey ofiaruiącemu wypuszczone zostaną.

Ochotę dzierżawienia maiący opatrzywszy się dziesięciosetnym zakładem stanąć zatym powinni na dniu po wyżey oznaczonym w urzędowey kancellaryi państwa, ten zaś, co zalicytuie pomienione grunta, niech przy ręku ma proporcyonalną kaucyą dla zabezpieczenia trzechletniey summy arendowney. Dalsze warunki swego czasu należycie ogłoszone będą. Dan w Józefowie dnia 16 Kwietnia 1803. *Pflichtentreu.*

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Gallicyi Zachodniey uwiadamiaią niniey szym Edyktem JWW. Adolfa Hrabię Kalkreuth i Władysława Hrabię Branickiego, iż Jozef Mendlowicz, przeciwko nim, o dopuszczenie Exekucyi względem odebrania summy 18,018 *zł pol w monecie srebrney, i* 6525 *czer. zł.* 6 *z p. w złocie. pod dniem* 3 *Lutego, r. b do Sądow tuteyszych pozew podał, i pomocy Sądowey dopraszał się*

Gdy zaś też Sądy dla ich zamieszkania za granicą im tuteyszego sądowego adwokata Bernbergera za obrońcę, z ich szkodą i niebespieczeństwem ustanowiły, z którym taż Sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey Sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie: napominaią się oni ninieyszym Edyktem, aby w przeciągu 90 *dni do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego Sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa użyli Krokow, które im się do obrony swey Sprawy pożytecznemi bydź zdaią, gdyby tego bowiem nieuczynili i swą zaniedbali Sprawę, samiby sobie szkodę może iaką stąd wynikaiącą przypisać winni byli.*

Dan w Lublinie dnia 2. *Marca* 1803 *roku.*

Gołaszewski.
Purtscher.
Gruszecki. *Z Rady C. K. Sądow Szlach: Lubelskich Galicy Zachod.*
Klimaszewski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszemi podaie do wiadomości, iż na żądanie C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego licytacya Kamienicy na Franciszkańskiey ulicy pod Nr. 257 *stoiącey ryńskich* 7056 *oszacowaney, od Sądu tuteyszego pozwolona, i termin iey przedaży z kondycyą, że kupiciel przyszły summę szacunkową zaraz złożyć powinien na dzień* 23 *Czerwca r. b. o godzinie* 3 *tu w Sądzie odbywać się maiącey przeznaczony iest.*

Ochotę przeto nabycia iey maiący powinni się na zwyż oznaczonym czasie i mieyscu znaydować.

Wierzyciele zaś prawo zastawu nań maiący napominaią się ażeby nieoczekuiąc w tey mierze osobistych przypozwow praw swoich podczas licytacyi pilnowali, inaczey na tych, którzyby się w czasie licytacyi z pretensyami swoiemi niezgłosili, żaden więcey wzgląd co do podziału szacunkowey summy miany nie będzie.

Drdacki.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 28. *Marca* 1803.
Hohn.

C. K. Gubernium Galicyi zachodniey uwiadomia poddanego z Wsi Łobzowa Dominium Wolbroma Olkuskiego dystryktu Walentego Kozła wraz z żoną swoią zostawiwszy gospodarstwo wieyskie przed kilku tygodniami za granicę wyszłego, a dotąd nie powracaiącego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia ninieyszego wezwania powrocił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 12 Kwietnia 1803.